

KURJER ZAGŁĘBIA

Odzienik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnikiem rocznie mk. 1800, półrocznie 900 kwartalnie mk. 450, — miesięcznie mk. 150. pocztą mk. 175. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz nonparelowy lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 50 w tekście Mk 60 po tekście reklamy Marek. 30. Zwyczajne marek 25. Drobne: 5 Marek. za wyraz najmniej marek 30. Dla zagranicznych 100% drożej.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dąblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. Wniedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—1w poł. i od 5—6

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tę Ake. „Reklama Polska” w Warszawie i wszystkich Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 8.00 (Na G. Śląsku 30 fen.) SOSNOWIEC czwartek dnia 18 sierpnia 1921 roku Nr. 183 Rok XV

RINO-0020

Dziś i dni następne
Dla młodzieży dozwolone.
HARRY PEEL.

W dramacie 6 cio aktowym p. t.
PRZYGODY SCIGANEGO

Dech zamiera w piersiach na widok karkołomnych scen wykonywanych z narażeniem i lekceważeniem życia przez tego niezrównanego artystę

Z dniem 10 sierpnia r. b. otworzyliśmy Oddział swój w Sosnowcu przy ulicy Dekiarta Nr 20, którego kierownictwo powierzaliśmy

Panu Adamowi Brantkiemu.

Oddział ten dostarczać będzie wprost od producentów wszelkiego rodzaju zboże, oraz przetwory z tegoż jak również sól, miód i inne produkty rolne, tak za gotówkę, jakoteż w kompensacie za węgiel

Lwów w sierpniu 1921 r.

„Fedbork”

Towarzystwo dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa
S-ka z ogr. poręką we Lwowie

Adr. telegr: dla Lwowa i Sosnowca: „FEDBORK”

470

OGŁOSZENIE.

Dnia 7-go sierpnia spaliło się w Łęce gmina Łosień — domów 126, stodoł napelnionych zbożem 107.

Straszną klęskę dotkniętych rodzin jest 154, a wszystkich osób 434. 50\$

Utworzony został KOMITET RATUNKOWY POGORZELCÓW

Wszelkie ofiary prosimy nadsyłać pod adresem Komitet Ratunkowy Pogorzalców w Łęce gm. Łosień p: Żabkowice—plebanja.

Dwie siostrzyce.

Polityka — jest to walka rozumów i słownych poczynani, tak samo jak ożęzna: nieublagana, podstępna, egoistyczna, krwiożercza...

Polityka, tak samo jak pięść uzbrojona w karabin, jest ślepą na wszelką krzywdę.

Polityka, tak samo jak silna armja, łamiąca przeszkody, które zatrzymują jej pochód do zwycięstwa, nie przebiera w środkach, dążąc do swych celów.

Polityka i wojna — to jarzmo. Obie nie znają sentymentów, litości, praw...

Prawem jest dla nich zwycięstwo.

To, co mówi Lloyd George, ten rzekomy stróż sprawiedliwości światowej, o pokoju i jego ustaleniu

na ziemi, bez krzywdy narodów, staje się obrzydliwym fałszem.

Polityka pruska wywołała wojnę światową, lecz że była zbyt zachłanna, — rozbiła się o... Focha. Wielki ten mąż nie schował miecza do pochwy, choć potoki krwi ludów całego świata zalewały ziemię i strugami spływały do Morza, dopóki nie zwyciężył.

I nie, ani widok tysięcy trupów, ani jęki rannych, ni rozdzierające westchnienia konających, ni rzeki wylanych łez — nie wstrzymały tego krwawego pochodu. Genjusz jego zapamiętał się poprostu w szale i żądzy zwycięstwa i do niego szedł, szedł wytrwale, aż doszedł...

Nie Foch, jednak był

barbarzyńcą, a wojna, którą prowadził.

Taką wojnę rozniecić chce Lloyd George, abowiem i on, mimo bólu, krzyku i protestu z naszej strony mimo narzekani i skarg, mimo jęków i sprzeciwów zbrojnych ludu G. Śląska — zadaje nam razy po razach, zadaje dlatego, ponieważ dogadzają one jego interesom osobistym, oraz prowadzą do zwycięstwa na drodze ekonomicznej Wielkiej Brytanji, której polityką ten dyplomata kieruje.

Przeciw napaściom tego rodzaju musimy zabezpieczyć się, odpowiednim wypadem i raz wreszcie okazać męstwo godne pogromców Bolszewj!

Nie chce Wielka Brytania stosunków z nami, a więc precz z Polski wszyscy przemysłowcy, kupcy i komiwojażerzy anglicy! Ten okrojony skrawek ziemi może pomieścić zaledwie samych polaków. Handel i przemysł do nas należą. Obejdziemy się bez pomocy zamorskiej. Obejdziemy się bez naszych „sojuszników” Włochów i... żydów. Wara im od spraw naszych wewnętrznych! Niech szanują suwerenność Polski!

Patrzcie Brytany za bolszewikami, których fala idąca dla zalania Was na naszych piersiach się rozbiła...

Nie braliśmy udziału w wojnie światowej razem z Koalicją, bo nam kolej wypadła na później, bo zresztą europejska zachłanna polityka sprawiła, że byliśmy zbyt mali w stosunku do chwili.

Niech Wielka Brytania nie dowodzi, że wolność otrzymaliśmy tylko z łaski... koalicji. Myśmy otrzymali niewolę przed stu pięćdziesiąt laty, dzięki kombinacjom takiej polityki, z której obecnie dopiero bieg wypadków częściowo nas uwolnił, tak samo jak uwolnił Czechów, Węgrów, albatczyków, Rusinów, Litwinów i, daj Boże, uwolni Irlandczyków!

Lloyd George nie dorówna Fochowi, bo zbyt nieprawą prowadzi walkę, której napewno nie popiera jego współrodacy tak silnie, jak to uczynili współrodacy tamtego.

Tak panie George! Polacy zrozumieli już, że Twoje piękne słowa są... blichotrem, potrzebnym do wprowadzenia w zasadzkę, że gorłotne hasła są frazesem, kryjącym pod swym płaszczem — truciznę i dla tego

upewnili się, że polityka Londynu jest mordem równym wojnie, który nas chce zgubić. Ale niech pan Lloyd George baczy, by jaki nowy Foch nie stanął na jego drodze!...

Paweł Langier.

Szwecja a wojna europejska.

(Wywiad z przedstawicielami prasy)

Szwecja, która wzbogaciła się ogromnie podczas wojny na dostawach wojennych i której przemysł rozwinął się niesmiernie intensywnie, doszła do kulminacyjnego punktu rozwoju ekonomicznego.

Zarówno przemysłowcy, jak też kupcy i sfery robotnicze wzbogacili się tak, że dobrobyt ten dźwił się źródłem... zła dla Szwecji. Ponieważ w inwestycje przemysłowe i handlowe włożono miliardowe kapitały w nadziei, że po wojnie będzie jeszcze lepiej, nie dziwnego, że dziś Szwecję ogarnęło rozczarowanie, bo zagranica nie chce i nie może nie kupować w Szwecji z jej fabrykatów, choć te są lepsze od niemieckich, bo, wskutek wysokiego kursu korony szwedzkiej, tańsze z państw sobie na taki... luksus pozwolić nie może. Dość powiedzieć, że korona szwedzka równa się obecnie 400 mk. polskim. Kolosalne ilości nagromadzonych w Szwecji towarów, najróżnorodniejszego gatunku, nie mogą znaleźć rynków zbytu.

Najcięższym jest to, że Szwecja, która jest wybitnie filogermanska, szczególnie jeżeli chodzi o stosunek do Niemiec niektórych czynników rządowych i militarystów oraz wogóle prawicy szwedzkiej, która w początkach wojny europejskiej chciała nawet czynnie do pomocy Niemcom, wbrew nastrojom szerokiej mas ludowych i robotniczych, stojących po stronie Ententy — obecnie ta sama Szwecja, nieprzychylna usposobiona dla Polski, która nie robi, by ten nastrój zniżyć, nie zmieniając jej stosunków wewnętrznych i celów politycznych, — jest bita ekonomicznie przez przemysł i handel niemiecki, które taniością towarów konkurują ze Szwecją.

Charakteryzuje to jeszcze raz politykę Niemców, którzy będąc np. przyjaciółmi Szwecji, nie zapominają nigdy i o... interesie.

Wskutek konkurencji niemieckiej na rynkach zagranicznych — przemysłowcy szwedzcy w stosunku do swych robotników znaleźli się w sytuacji bez wyjścia. Ci ostatni domagają się np. utrzymania wojennego wynagrodzenia za pracę, podczas gdy pracodawcy, nie mogąc zbyć swych fabrykatów, noszą się nawet z myślą dal-

szego zamknięcia szeregu zakładów przemysłowych.

Obecnie już całe osady fabryczne i ośrodki przemysłowe stoją bezczynnie, bowiem zakłady przemysłowe zostały zamknięte. Szereg firm likwiduje się w dalszym ciągu. Stąd ilość bezrobotnych w Szwecji wynosi już przeszło 150.000 ludzi a liczba ta z dnia na dzień wzrasta.

Rząd wydaje bezrobotnym zapomogi, stara się im znaleźć pracę jakakolwiek, jednak wśród mas robotniczych ferment wzrasta z dnia na dzień, a liczba bezrobotnych zwiększa się coraz bardziej.

Szwecja nie mogąc znaleźć rynków zbytu na zachodzie, stara się nawiązać stosunki handlowe ze Wschodem.

Pertraktacje z Bolszewją prowadzone są niemal od roku i Rosja zakupiła już w Szwecji wielkie ilości: wagonów, parowozów, maszyn fabrycznych, wyrobów tekstylnych, i t.p. Ponieważ urodzaje zeszłoroczne w Szwecji dały jej pewien nadmiar zboża (w roku bieżącym z powodu suszy i klęski ekonomicznej Szwecja odmówiła pomocy bezinteresownej Rosji), więc też i żywność dostarczana jest przez Szwecję do Rosji na cześć szwedzi dobrze zarabiają. Co zaś do pomocy Rosji, to, jak oświadczył min. spr. zagr. Szwecji p. Wrangel na interwencję lidera socjalistów Brantinga i sekretarza partji Millera Szwecja okaże pomoc Rosji w medykamentach.

Dziś jednak ludność Szwecji jest w tak ciężkim położeniu, że kraj ten, który i przed wojną importował zboże z zagranicy, będzie musiał i obecnie sprowdzać go dla swej ludności.

Rząd, chcąc położyć tamę zalewowi Szwecji przez towary amerykańskie, angielskie i niemieckie, nałożył wysokie cła na obce fabrykaty. Wywołało to jednak wielkie oburzenie, szczególnie w klasach robotniczych, które nie chcą nabycić swoich wyrobów — droższych od zagranicznych. Wobec tego ministerjum handlu przemysłu w parlamencie pertraktuje z przedstawicielami robotników, co do kompromisowego załatwienia tej sprawy.

Ustosunkowanie się plac w Szwecji jest niemal analogiczne z Polską, bo np. palacz cz-

niewykwalifikowany robotnik otrzymuje większe wynagrodzenie niż... intyner, czy kapitan okrętowy. Strajki ekonomiczne są w Szwecji na porządku dziennym. W 1920 r. dopiero wprowadzono tu 8-mio godzinny dzień roboczy, z czego najwięcej niezadowoleni są robotnicy.

Zycie kulturalne w Szwecji, stojące na wysokim poziomie, cierpi mocno wskutek kryzysu ekonomicznego.

Najwięcej upośledzone pod względem materialnym są klasy inteligentne.

Szwecja odczuwa szczególnie drożyznę papieru, co przy drożyznie rąk roboczych powoduje, że kraj ten sprawnie papier z zagranicy, a książki drukuje np. w... Niemczech.

Widzimy stąd, że kraje, które wzbogaciły się na wolności i których klasy robotnicze uzyskały w czasie wojny maksimum dobrobytu nie są szczęśliwe, bo nadprodukcja, dzięki konkurencji powoduje to, co stagnacja przemysłowa w krajach zniszczonych przez wojnę.

Konkurują się więc taniością swych wyrobów, a zdobywać rynki zbytu nie jest rzeczą łatwą, jeżeli się produkuje półfabrykaty i fabrykaty drogie. Wiemy, że i Polska musi zyskać rynki zbytu u swych sąsiadów. Czy wytrzymamy konkurencję zagranicy?

Okazuje się więc, że wszędzie jest dobrze, gdzie nas nie ma...

J.—Ski.

Co obniża wartość marki.

„Berliner Tageblatt”, w dużym artykule pt. „Ruch robotniczy w Polsce” zamieszcza znamienne uwagi, na temat ustawnego niszczenia przemysłu w Polsce przez nieustające strajki. Jaskrawym dowodem tego są stosunki w Łodzi oraz na kopalniach węgla w Polsce, gdzie kapitał nie znajduje należytej ochrony ani pomocy ze strony państwa, jakkolwiek tył od wzmożenia produkcji zależy uregulowanie waluty.

Nieszczęściem dla przemysłu w Polsce są chroniczne strajki, których przyczyną często stać trzeba w konkurencji partyjnej między socjalistami a komunistami. Taka próba między temi partiami był ostatni strajk generalny w przemyśle tekstylnym w Łodzi.

Te znamienne uwagi pisma niemieckiego przeczytać przedewszystkiem powinny te koła, które nie zdają sobie sprawy, że związkami zawodowymi robotników u nas kierują ludzie często niepoetylni i nieodpowiedzialni.

Popierajmy przemysł i handel krajowy!

Z Górnego Śląska.

Ludność z konieczności chwyci się samoobrony.

BYTOM. (P.A.T.) Ze wszystkich okolic Bytomia nadchodzą niepokojące wiadomości, wskazujące na to, że o ile wojska angielskie, które sprawują władzę w Bytomiu i powiecie, nie udzielią ochrony ludności polskiej, ludność będzie zmuszona chwycić się samoobrony.

Dalsze prześladowania Polaków.

OLEŚNO. (Rekord) Prześladowania Polaków na Górnym Śląsku nie ustają. Terror i gwałty niemieckie szerzą się także po wsiach.

W Oleśnie Niemcy za mordowali ośmiu Polaków.

W Bytomiu napady się mnożą. Wczoraj po południu bandy niemieckie na padły na straż graniczne w Łagiewnikach i Żołwiczkach.

Kto ma reprezentować Polskę w Radzie L.N.

OPOLE. (Rekord). „D. Zeitung” donosi, jakoby imieniem Polski w Radzie Ligi Narodów mieli zasładać, oprócz Paderewskiego i Askenazego, także Korfanty i dr. Wolny z Bytomia.

Posiedzenie Rady Ligi Narodów 22 sierpnia?

LONDYN (tel. wł.) Prasa angielska ogłosiła komunikat Jamesa Berkleya, kłó owaika Wydziału Inform. Ligi Narodów,

w którym ogłasza się, że Rada Ligi Narodów zbierze się w Genewie 22 sierpnia r. b. W zebraniu Ligi Narodów weźmie udział przedstawiciel Polski. Przedstawiciel Niemiec będzie występował, jako tymczasowy członek Ligi.

Prezydent Rady Ligi Narodów, ambasador hr. Ishi nie zdołał się jeszcze konkretnie porozumieć z członkami Rady co do ustalenia daty zebrania tejże Rady Ligi Narodów.

Werbunek ochotników z Górnego Śląska do walki z polakami na Litwie.

BYTOM. (P.A.T.) Według zaślagniętych informacji, w drugiej połowie lipca odbyła się w Raciborzu konferencja litwinów z przywódcami bojówek niemieckich na G. Śląsku, mająca na celu zwerbowanie ochotników do armii litewskiej do walk partyzanckich przeciwko polakom na terenie Wileńszczyzny. Ze strony niemieckiej udział w konferencji brał major Fleischer i por. Kleiser z powiatowej komendy „Freikorpus” w Raciborzu.

Oświadczyli oni litwinom, że werbunek mógłby nastąpić dopiero po rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej, kiedy się okaże, jaka ilość bojowców może być zwolniona. Postanowiono jednak już teraz utworzyć w tym celu biuro werbunkowe w Raciborzu. Podobną konferencję odbył ci litwini w miejscowości Brokendorf pod Nyssą ze szan. w. Bermontem, dowódcą rosyjskich oddziałów bałtyckich. Bermont Awalow godzi się na werbunek swych żołnierzy dla Litwy.

Komisja rzeczoznawców przedstawi tylko wnioski

LONDYN „Manchester Guardian” podał nieprawdopodobną wiadomość, jakoby w skład Ra-

dy Ligi Narodów, mającej decydować o losie Górnego Śląska mieli wejść prezydenci miastów ooszczególnych Moceatw Sprzymierzonych, a to w tym celu, ażeby nadać jaknal większe znaczenie decyzji Rady.

Natomiast „Daily Telegraph” stwierdza, że można uważać z całą pewnością taki skład Rady

Ligi Narodów za wykluczony, ponieważ premierzy Moceatw Sprzymierzonych wyrazili już w Radzie Najwyższej swoje opinie o G. Śląsku.

Rada Ligi Narodów ograniczy się raczej do utworzenia specjalnej komisji rzeczoznawców i techników, których opinie przedstawi Rada Najwyższej.

O historyczne granice Polski.

Uchwały francuskiego kongresu historycznego.

WARSZAWA. (wł) Rząd polski otrzymał za pośrednictwem swego ambasadora w Paryżu, hr. Zamojskiego nader cenny dokument, a mianowicie oryginalną uchwałę, powziętą przez „Kongres historyczny setnej rocznicy” na posiedzeniu poświęconem „Nowej Europie”, które mu przewodniczył marszałek Foch. Posiedzenie to odbyło się dnia 3-go marca br. w Paryżu.

W przekładzie polskim uchwała ta brzmi:

„Uznając rolę historyczną Polski, przedmurza cywilizacji zachodniej w przeszłości, teraźniejszości, jako też przyszłości, biorąc na uwagę heroizm jej synów i miłość dla Francji, która kazała im zaciągnąć się pod chorągwie pierwszego cesarstwa i Republiki w r. 1914 — Kongres wyraża swą gorącą i wierną przy-

jażń dla sławnego narodu polskiego i dla jego Naczelnika Piłsudskiego.

„Kongres wyraża także życzenie:

„Aby myśl Napoleona I. odnosząca się do stworzenia Polski wolnej i niepodległej „klucza w sklepieniu jutrzejszej Europy”, a zrealizowana w zasadzie przez traktat wersalski, otrzymała szersze i dokładniejsze zastosowanie przez przyznanie Polsce granic z przed r. 1772, jakoteż tych, które określił plebiscyt z marca 1921 roku.

„Oprócz tego kongres wyraża życzenie:

„Aby związek zgodny z interesami każdego z państw obu krajów, został zawarty między Francją, a Polską”

Zyczenia Kongresu historycznego zajmują miejsca między największymi pomnikami stosunków francusko-polskich.

Uznanie prawa Polski do Galicji Wschodniej?

LWOW. Lwowski „Ridny Kraj” donosi, iż wedle wiadomości z kół politycznych między Lloydem George’em, a Briandem przyszło do kompromisu za cenę uznania praw Polski do Wschodniej Galicji.

Na poufnej konferencji Brianda z Lloydem George’em, ten ostatni miał oświadczyć, że gotów jest zgodzić się na uznanie linii Zbrucza za wschodnią granicę Polski pod tym warunkiem, że Francja zgodzi się na przyznanie Niemcom większej części górnośląskiego okręgu przemysłowego. „Polska — mówi Lloyd — zyska więcej przez ostateczne ustalenie granicy na południowym-wschodzie, aniżeli przez otrzymanie jednego powiatu

więcej na G. Śląsku”.

Na ten temat toczy się podobno ożywiona wymiana zdań między francuskim ministerstwem spraw zagranicznych, a Warszawą, przyczem zgoda Brianda na propozycję Lloyd George’a miała nastąpić za zgodą Warszawy(?).

W związku z temi pogłoskami nabiera dopiero właściwego znaczenia depesza, otrzymana z Warszawy, wedle której Rada Najwyższa nie uwzględniła petycji dr. Petruszewicza o dopuszczenie go, jako prezydenta Rady Narodowej zachodnio-ukraińskiej republiki do udziału przy likwidacji banku austro-węgierskiego, oświadczaając, że nie uznaje tego rządu, ani de jure, ani de facto.

Niemcy za wojnę przeciw Francji i Polsce.

PARYŻ. (tel. wł.) „Liberte” zamieszcza następującą wiadomość, za której prawdziwość jak stwierdza ręczy. W Berlinie odbyła się wielka Rada Wojenna, w której wziął udział marszałek Ludendorff. Zastana-

wiano się nad tem, czy Niemcy, na wypadek niepożądanego podziału Śląska mogą prowadzić wojnę przeciw Polsce i Francji. Odpowiedź wypadła twierdząco...

Czy się tylko sprawdzi?

BERLIN. (Tel.wł.) „Deutsche Allgemeine Zeitung” omawiając rokowania gdańskie polskie, twierdzi, że w

3 miesiące po podpisaniu układu nastąpi wcielenie Gdańska w ramy państwa polskiego.

Nowy rząd w Czechach.

PRAGA. Poseł Svehla otrzymał misję utworzenia gabinetu koalicyjnego. Wczoraj został on przyjęty przez prezydenta Massaryka, z którym odbył dłuższą konferencję. Narazie wyjeżdża Svehla na trzy tygodnie do Karlsbadu, do tymczasowy rząd jednak ustąpi prawdopodobnie jeszcze przed tym terminem.

Bojkot polskiego języka przez sjonistów.

WARSZAWA, (własny). Jak wiadomo 30 września br. odbędzie się w Polsce powszechny spis ludności. Z tego powodu Sjonistyczna Rada Narodowa rozesłała do wszystkich gmin żydowskich prowokacyjny okólnik, w którym dosłownie czytamy:

„Nie jest rzeczą wykluczoną, że w niektórych miejscowościach komisarzy spisowi będą zapomocą gróźb zmuszali obywateli żydów do wpisywania w formularzach narodowości polskiej. Nie powinniście ulegać, ani obawiać się żadnych gróźb i wpisywać na rodowość żydowską, a o wypadkach pogróżek i zmuszenia donosić nam, podając nazwiska winnych”.

Z tego też powodu „Ilustr. Kur. Codz.” pisze: „Mesjasze sjonistyczni zgóry in synuują i lżą władze spisowe o „przyszłe gwałty”, a może już prasa zagraniczna została poinformowana, że nadużycia spisowe na niekorzyść żydów już miały w Polsce miejsce. I to bowiem jest możliwe przy zorganizowanym aparacie lżenia naszego państwa przez sjonistów”.

Utworzenie gabinetu ukraińskiego.

WIEDEN. (Ruspr.) Z Tarnowa komunikują, że Rada Republiki Ukraińskiej została ostatecznie rozwiązana. Uformowany został nowy rząd, na czele którego stanął Pilipczuk, piastujący jednocześnie tekę ministra skarbu; ministrem sprawiedliwości został Bagrinowski; ministrem spraw wewn. i rolnictwa A. Kowalewski; min. wyznań — Ogienko. Trzech pierwszych należy do partii ludowo-republikańskiej, Ogienko jest bezpartyjny. B. Premier Lewickij jak komunikują, stracił wszelkie wpływy w kręgach ukraińskich.

Niemcy pomagają głodnym.

BERLIN (Russpr.) Niemiecki Czerwony Krzyż, po wysłuchaniu sprawozdania o pracach przy organizowaniu pomocy dla głodnych w Rosji, postanowił przyspieszyć wysłanie pierwszego statku z personelem lekarskim i modykami.

Pogłoski o nominacji polskiego przedstawiciela w Berlinie

BERLIN (Russpress) „Nowy Mir” komunikuje, że posłem polskim w Berlinie mianowany będzie p. Madejski, obecny delegat polski w komisji międzynarodowej w Gdańsku.

Komitet pomocy głodnym w Londynie.

LONDYN (Russpress) Zorganizowany tu został rosyjski komitet pomocy głodnym; na czele stanęli: Czajkowski, Orłow, Turin, Awtomonow, Brajkiewicz i Dionec.

Profesor Einstein odwiedzi Rosję.

BERLIN (Russpress) „Vorwärts” komunikuje, że na prośbę Łonaczarskiego prof. Einstein przyjedzie do Rosji dla wygłoszenia szeregu odczytów o teorii względności.

Odezwa socjalistów czeskich.

PRAGA (Russpr.) Wszystkie stronnictwa socjalistyczne w Czechach-Słowacji: czeskie, słowackie, niemieckie, nie wylącając komunistów, wydały wspólną odezwę do robotników wzywając do zorganizowania pomocy, wymierzającej ludności Rosji.

Kronika telegraficzna.

— 19 września br. odbędzie się w Krakowie zjazd lekarzy francusko-polskich. Z okazji tego zjazdu przybędzie do Krakowa 60 uczonych francuskich.

— „Kurjer Lwowski” wystąpił z wielkim artykułem, w którym domaga się wstrzymania wołowodztw w Małopolsce i pozostawienia dotychczasowego ustroju administracyjnego.

— Bardzo ciekawe jest wyjaśnienie, udzielone przez L. George'a. Według niego wszystkie sprzeczności między Francją a Anglią ostatecznie się... zatęli. Różnice przekonań istniały tylko... w sprawowaniu rzeczoznawców, jednak i tutaj doszło do zupełnej zgody.

— Pisma niemieckie donoszą z Paryża, że podczas wyjazdu Lloyd George'a policja przedsięwzięła nadzwyczajne środki ostrożności z obawy przed demonstracjami ludności paryskiej. W czasie odjazdu angielskiej delegacji na dworcem zebrał się niewielki tłum, który zaczął gwizdać i krzyczeć pod adresem Anglików. „Przez” Zandamerja rozbezdził tłum.

— Havas donosi, że jest prawie pewnym, że Francja Anglię i Włochy wysłać wkrótce posiłki wojskowe na Górny Śląsk.

— Koresp. „Rzeczypospolitej” donosi z Opola, że gen. Le Rond złożył prośbę o zwolnienie go z zajmowanego dotychczas stanowiska komisarza Górnośląskiego.

— Naczelnik Państwa mianował posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego I klasy prof. Szymona Askenazego, stałym Delegatem Pełnomocnym Rządu Polskiego przy Lidze Narodów.

— Rada Ministrów uchwaliła rozciągnąć i na była dzielnicę pruską przepisy ustawy o walce z lichwą, odnośnie do zakazu wywozu za granicę żywności z Polski.

— W Luksemburgu otwarto obrady międzynarodowej konferencji pokojowej. Lafontaine wybrany został przewodniczącym.

— Zbyszko Cyganiewicz w 23 min. 17 sek. pokonał słynnego światowego zapasnika amerykańskiego — Lewisa, zdobywając tytuł mistrza świata w walkach zapasniczych.

— Według urzędowych danych w lipcu wyemigrowało z Poznania do Niemiec 10800 osób, z Niemiec zaś powróciło do Polski 9800.

— W rocznicę wkroczenia Legionów do Królestwa, odebrano w Przemyślu staraniem korpusu oficerskiego popiersie Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego.

— Pray ministerjum dla handlu i przemysłu w Warszawie powołana Rada rzemieślnicza mająca czuwać nad interesami stanu rzemieślniczego wobec rządu i ciała prawodawczego.

— Wszchpolski Turniej Tenisowy odbędzie się w dniach 25 — 28 sierpnia r.b. w Poznaniu. Równocześnie z turniejem odbędzie się dnia 26 sierpnia o godz. 10 przed południem konstytuujące zebranie Polskiego Związku Lawn-Tenisowego.

Oświata.

Ruch zawodowy ma swoje zadania do spełnienia. Są nim: osiągnięcie poprawy bytu warstwy robotniczej, czuwanie nad prawidłowością fabrycznego życia, ochrona pracy robotniczej i t.p. Ale niezależnie od tych celów ma jeszcze ruch zawodowy, jako organizacja, skupiająca robotników, i te zadania, które są jednym z naczelnych postulatów robotniczych wszystkich robotników bez różnicy przekonań. Tym naczelnym postulatem jest oświata szerokiej masy robotniczej.

Co trzeci robotnik jest dziś członkiem związków zawodowych, co dziesiąty żywiej interesuje się polityką, co piąty rozwojem kooperatyw robotniczych i samopomocy gospodarczej.

A tymczasem, uczestnicząc na kongresach, zjazdach, zebraniach, czytając sprawozdania, artykuły, odeszy, słysząc wielokrotnie nazwy, których nie rozumie, powoływania się na ten czy inny nieznanemu mu autorytet, ale głosować musi, a że rozumem decydować nie jest w stanie, decyduje wyłącznie jak niewiasta, powodując się tem, czy owemu uczuciem sympatii lub niechęci. A dalej uczestniczy w strajkach, wierzy nieraz w skuteczność przedsięwziętych środków często przez wyrozumowanie wszystkich za i przeciw, ale jeszcze częściej przez instynkt solidarności, ale tymczasem, gdy strajki nie osiągną zamierzonych rezultatów, a drożyzna dokucza coraz bardziej, lub gdy fala strajków chwilowy rezultat osiągnie, a drożyzna tymczasem warośnie, robotnik chwytając się za głowę z pytaniem: dokąd idziemy, gdzie jest przyczyna mojej krzywdy, jakie środki prowadzą do poprawy bytu?

— Ale odpowiedzieć sobie na te męczące pytania najczęściej robotnik nie umie. Słucha więc podstępów agitatora komunisty, który mu obiecuje złotą przyszłość, o ile wystąpi „rewolucyjnie” na ulicę i siłą i gwałtem zmiecie rząd, ustrój, porządek, które panują — zniechęca słowem wszystko, co jest.

Słucha z drugiej strony dowodzeń nieraz rozumnych o szkodzie socjalizmu, o sposobach naprawy państwa, ale dla zrozumienia tego brak robotnikowi oświaty.

Oświata — tego chleba powszedniego — wolą wszyscy robotnicy. Żądają tej oświaty na każdym zebraniu robotniczym! Uczmy się wszyscy, ciągle i wszędzie. Niech się każde zebranie zawodowe nie odby-

wa bez pogadanki historycznej, krajoznawczej, społecznej, bez nauki wreszcie czytania i pisania.

Wówczas dopiero zaczniemy myśleć samodzielnie.

— Ale jeżeli mówimy o oświacie, to musimy jednak powiedzieć, że są oświaty i oświaty. Każda nauka bezwarunkowo rozwija umysł, ale nie każda oświeca serce.

A człowiek dbać winien o jednoczesne oświecenie umysłu i uczucia. Oświata jednostronna prowadzona nie wyrabia w człowieku światła poglądu rozległego, a wychowuje doktrynera, to znaczy wąsko na świat patrzącego człowieka, często fanatyka. Oświata, zaprawiona nienawiścią lub nawet niechęcią do pewnych zjawisk, usiłująca ośmieszyć to, co jest święte, wydrwić, co jest każdemu sercu drogie, znieprawia uczucie, ale je nie kształci.

Dlatego musimy sobie powiedzieć: nie każda oświata jest dobrą.

Oświata, prowadzona przez ludzi, którzy wyznają świadome lub są narzeczani w ręku świadomych wyznawców ideologii: oko za oko, ząb za ząb — jest złą.

Oświata, oparta na miłości bliźniego, na hasłach społecznej życzliwości, słowem płynąca z ducha chrześcijaństwa, tylko taka oświata jest dobrą.

Książka a społeczeństwo.

III.

Nie od rzeczy byłoby napomknąć o nowopowstałych wydawnictwach miesięcznych a mianowicie miesięcznikach: „Nowy Przeglad Literatury i Sztuki”, „Skamander”, „Panowa”, „Krok wia”, „Zdrój”, „Placówka wraz z Gospodą Poetów”, które to swoim charakterem wydawnictwa łączą ściśle pewne kierunki literackie i grupują wokół siebie autorów o pokrewnych zapatrywaniach artystyczno-literackich.

Powyższe odkładamy do następnego artykułu, ponieważ wymaga ono dokładnego scharakteryzowania przejawiających się obecnie nowych kierunków literackich w Polsce, a przede wszystkim futurizmu i skamandryzmu, który to ostatni znalazł w osobie znanego pisarza pana Nowaczynskiego swego propagatora i obrońcę.

A więc powoli Książka polska znajduje wreszcie pożądaną pozycję i mówiąc otwarcie sni w jednej trzeciej części nie zaspakaja potrzeb umysłowych i głodu czytania jakie się w ostatnich czasach w społeczeństwie naszym rozbudziło.

W wyniku powyższego będzie zdanie sobie lekkiego sprężenia z ruchu księgarskiego na terenie Sosnowca i podkreślenie pewnych uwag, które się każdemu przeciętnie wykształconemu człowiekowi rzucią w oczy.

Sosnowiec jako miasto liczące z górą 100 tysięcy mieszkańców, mimo, że jest miastem nowym, nie posiadającym za sobą starych tradycji przeszłości, i tak pod względem architektonicznym jak i topograficznym, daleko odbiegającym od normalnego wyglądu miast szczytujących się taką liczebnością mieszkańców, zasadniczo ma wszelkie prawa ku temu, aby być narówni z innymi miastami umysłowym i kulturalnym ku czemu rości sobie pretensje.

Jako położony w powiecie najwięcej przemysłowym, a więc posiadający i zawodowy postęp techniczny i gromadzący się w nim kapitał zakładowy, ruch przemysłowy, a co stąd płynie szybszy nerw życia wykluczający wszelką zachowawczość i ospałość, mieszczący w sobie oprócz szkół normalnych, kilka zakładów naukowych średnich upaństwowionych, a więc znaczną część młodzieży uczącej się, nie licząc szkół początkowych, już z tego chociażby tytułu powinien posiadać kilka dobrze funkcjonujących księgarni oraz bibliotek, z którychby w całej pełni, powyższa młodzież mogła korzystać przy prowadzonych studiach.

Z ręką na sercu powiedzmy sobie, że księgarnie nie stoją na wysokości swego zadania a biblioteki, które wogóle istnieją jakie ani w setnej części nie pokrywają miejscowych potrzeb.

A przecież Sosnowiec posiada w sobie taką znaczną ilość uświadomionego proletariatu robotniczego, łaknącego zdrowej, wartościowej lektury, jako pierwszego szczebla w dążeniu do dalekiego samokształcenia.

A cóż dopiero powiemy o całej masie inteligencji, składającej się ze sfer czy to urzędników miejscowego przemysłu, czy urzędników państwowych, komunalnych, bankowo handlowych, całego szkolnictwa i t.d.

Dla oka przejeźdnego Sosnowiec ma we wszystkim jakich rozmach zapoczątkowania,

co jednak przy bliższym poznaniu staje się początkiem i końcem, wszystko co nie dotyczy interesu, dającego pewny zysk 20 proc. traktowane jest powierzchownie, o ile już nie z lekceważeniem, to z niewiarą samego zapoczątkowania.

Dużo słów, projektów, zewnętrznych efektów, nieprzynoszących żadnej ściślej realizacji. A w pierwszej linii odnosi się to do dziedziny życia kulturalno-umysłowego.

A jednak struktura duchowa Sosnowca była zakrojona na szeroką miarę, chociażby już z tytułu gmachu teatralnego, w którym jak dotychczas nie grywane, ale „przedstawiane” były operetki, z pominięciem właściwej sztuki — to jest komedji i dramatu. (dok. nast.)

Zygmunt Rychler.

Nadestane.

Z Urzędu Górniczego otrzymaliśmy następujący list otwarty № 5526 (w odpisie) z prośbą o umieszczenie:

Do Pana Redaktora dziennika „Iskra”.

Artykuł Pana z dnia 7-go b. m. pod tytułem: „Przyczyna wybuchów na kopalniach” podaje, iż Urząd Górniczy ponosi bezwarunkowo lwią część winy za kilka ostatnich katastrof, jakie miały miejsce w następstwie pożarów i eksplozji materiałów wybuchowych.

Wniosek ten opiera na zarzutach na tyle bądź niezasadnionych, bądź niezgodnych z prawdą, że Urząd Górniczy, będąc w posiadaniu zaprzeczających tym zarzutom dokumentów, pociągnie Pana za inkryminowany artykuł do odpowiedzialności sądowej.

Zanim jednak na tej drodze Urząd uzyska satysfakcję wzywa Pana do umieszczenia powyższego pisma na łamach redagowanego przez Niego dziennika.

Za naczelnika Urzędu Górniczego:

(—) STECKI.

Dąbrowa, dn. 11 sierpnia 1921 r.

Zgodne z oryginałem:

Stempel i podpis (nieczytelny).

KRONIKA.

Z dnia na dzień.

Każdy się żali na złe rządy,
Na innych swą wywiera złość
A chociaż kłótni mamy dość —
Tworzą się nowe partje, freudy...

Leją się strugi atramentu,
Farbą drukarską brysga się,
A choć tak niby jest już źle —
Oczyu nie widać wśród łamentu...

Każdy o własny dba interes,
Gubi się w żądzach różnych złud,
A kiedy kraj przeżywa skwers —
To ma go zbawić — „armji end”...

Dokądże będą płynąć słowa,
Ginące w morzu wspólnych win?...
Gdzież się podziła Polski głowa
I gdzież jest Polski prac, czyn?...
Es.

— Nowe podwyższenie taryf kolejowych i poczt. Przypominamy S. czytelnikom, że Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu poleciła ministrowi kolei oraz poczt i telegrafów podnieść taryfy pocztowe i kolejowe od 1-go września, gdyż niskie taryfy kolejowe są jedną z przyczyn zasadniczych niedoborów kolejowych. Co prawda, my jesteśmy zdania, że wobec niezaradności władz spowoduje to nową wyżkę artykułów i towarów przewożonych koleją. Jednak władze kolejowe mimo to, zamierzają podnieść taryfy osobowe o 100 procent. Podniesione też zostanie i taryfa towarowa, na razie jednakże na niektóre towary. Ogólne podniesienie taryf kolejowej spodziewane jest w okresie późniejszym.

Podwyższenie taryf kolejowych zostało zdecydowane dla... zredukowania deficytu budżetowego ministerium kolei żelaznych. Decyzja taka jest rzeczą zasadniczą faktem, że taryfy za przewóz podróży i towarów na naszych kolejach są niepomiarowo niskie w porównaniu z taryfami państw ościennych.

— Ze szkolnictwa w Zawierciu. W gimnazjum Żółtym p. Heleny Malczewskiej w Zawierciu rok szkolny zakończony został pod znakiem pomyślności. Wszystkie uczennice klasy najstarszej otrzymały maturę. Zarząd szkoły zorganizował dla nich ciekawą wycieczkę do Lwowa, Krakowa, Wieliczki i okolic. Szkoła p. Malczewskiej cieszy się wśród inteligencji zawierciańskiej wielkim uznaniem, należałoby tedy dolażyć więcej starań, by gimnazjum upaństwowić. Obecnie uczelnia ta ma już 200 uczennic, a jest nadzieja, że po upaństwowieniu liczba ich wzrośnie do 300-tu.

— Dzwony kościelne. Z wywiezionych z Polski przez Niemców dzwonów dotychczas udało się odnaleźć i zidentyfikować 87 sztuk. Co do 73 dzwonów wydano nakaz wywiezienia, tak, iż powroty tych dzwonów do kraju można się spodziewać już w pierwszej połowie sierpnia. Waga tych dzwonów wynosi 22153 kg. Dzwony te zostaną odesłane do składów warszawskiej komisji rewizyjacyjnej, a stamtąd będą odesłane do poszczególnych parafii, przyczem koszty ekspedycji obciążają Niemcy.

— A więc dziś pogoda zamówiona! Proszę! Jesteśmy o powiadomienie tą drogą mieszkańców miasta i Zagłębia, że koncert orkiestry Górnośląskiej Strazy granicznej, który nie odbył się w sobotę z racji niepogody, odbędzie się dziś tj. we czwartek, 18 bm. o godz. 7 wieczorem w ogródku przy restauracji parku ścieleckiego. Na sobotniej próbie, w tymże ogródku nieeliczni słuchacze podziwiali perkusję, wyrażając jej uznanie. Jak wiadomo orkiestra ta urządza koncert na rzecz Strazy Ogólnej Ochotniczej w Sosnowcu.

— Mile złego początku. „Gazeta Kielecka” zamieściła następujący list do masarzy: Szalony wzrost cen na wyroby masarskie zmusza nas do podania Szanownej Publiczności przyczyny tego zjawiska. Przyczyną drożyzny jest mianowicie wciąż wzrastający wywóz trzody z okolicy bliźszej i dalszej. Czynniki to przyjeździ kupcy, którzy płacą po kilkadziesiąt mk. za każdy funt żywej wagi drożej niż wypada według zwykłych cen na naszym rynku.

Starania nasze w województwie i w innych urzędach, by uzyskać rozporządzenie zakazujące wywozu, nie osiągnęły skutku wobec istnienia ustawy o wolnym handlu trzodą chlewną. W tych warunkach musimy stwierdzić, że opinia publiczna nie może kłaść na masarzy winy wzrastającej drożyzny. Czy trzoda ta nie idzie do Niemiec?

— Przegnili most na Przemyślu. Most na Przemyślu w Będzinie jest przegnili go z zawaleniem się. Magistrat m. Będzina zarządził prowizo-

ryczne podparcie belek głównych i naprawę jezdni. Nie mogła jednakże przejeżdżać przez most automobile ciężarowe. To też dla zapobieżenia katastrofom wydał Magistrat, aż do czasu zbudowania nowego mostu, zakaz jazdy autami ciężarowymi przez most wspomniany. Przekraczający ten zakaz będą przez policję pociągani do odpowiedzialności karnej. Ruch automobilowy ciężarowy kierować należy na najbliższy most w Sosnowcu.

— Władze lwowskie konfiskują pisma za artykuły przeciw żydom. Czytamy w antysemitkiej „Gazecie Codziennej”, wychodzącej we Lwowie: Działająca z rządu konfiskata. Wczoraj został numer naszego pisma znów skonfiskowany. Mimo to! rozstrząsamy nasze sumienie i pytamy siebie, czy w demokratycznej Polsce istotnie jest wskazaniem dzień po dniu niszczyć konfiskatę, wydawanie i wywoływać wrażenie wśród publiczności, że odesłali czasy najgorszego kneblowania prasy za pomocą cenzury, tak pamiętnej z czasów Austrii. Nie pisano się wtedy, a mimo to wszyscy o tym wiedzieli, a korupcja doszła do tego stopnia, że się Austria rozleciała. Państwo to broniło tyłów z zasadniczych względów, przeciwstawiając ich z narodowościowych względów Polakom. Niech o tem pamiętają u nas urzędnicy rozmaitych władz, a więc ci, których wychował system austriacki. Pismo nasze nie chcemy znacząco niszczyć jedynie, które ma odwagę przeciwstawić się takiej potędze, jaką reprezentują oni w Polsce. Robota to niełatwa, a od władz polskich mamy prawo wymagać, by jej nie utrudniali. Wygodnieby i nam było jeść z żłobku żydowskiego i i robić jak pisma to czynią tam. Tyle organ lwowski. Prawda, że pismom żydowskim powodzi się u nas w Polsce świetnie. A jest ich daleko więcej niż sami wiemy.

— Umorzona sprawa. W dniu 27 lipca rb. oddział b. dziński urzędu walki z lichwą i spekulacją umorzył sprawę, wytoczoną przeciwko p. Józefowi Edelmanowi, który w swym czasie nie złożył tematu u rzędowi sądowej kalkulacji cen.

— Wolny handel węglem. W Nr. 66 „Dziennika ustaw” ogłoszono rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, którego mocą od dnia 1 go października rb. zostaną zniesione ograniczenia w obrocie: węglem kamiennym i koksem, węglem brunatnym i brykietami węglowymi na całym obszarze państwa. Jednocześnie ustaną wszelkie świadectwa rządu na rzecz przedsiębiorców kopalnianych i robotników. Import węgla i koksu z zagranicy, eksport zagranicę, sposób zabezpieczenia dostaw opału dla kolei państwowych i dla instytucji użyteczności publicznej oraz sposób ustanowienia kolejności wysyłek węgla kolejami żelaznymi będzie określony specjalnymi zarządzeniami ministra przemysłu i handlu.

— Omal nie pożar. W dniu 12 bm. o godz. 11 m. 20 r. przy ul. Malachowskiego Nr. 7 obok domu Sopera zapalił się w domku drewnianym w podwórzu sadze. Pożar w zarodku stłemmił domownicy.

Fabryka torebek i skład papieru

J. GRAJCAR.

SOSNOWIEC, ul. Targowa Nr. 11.

Dostawa do Hut, Kopalń, Fabryk, Stowarzyseń i Kooperatyw. 2311

Najskuteczniejszy środek

przeciwko

Oslabieniu i wycieńczeniu organizmu,

Niemocy, małokrwistości (anemji)

Brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p

Pigułki Siłotwórcze

wyr. Lab Farm. „Ap. Kowalski” w Warszawie Miodowa 1

Skutek wprost, zdumiewający ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu

Ządać w aptekach i składach aptecznych.

99

Intendentura O. G. Kielce, rozpisuje

KONKURS

na dostawę 500 wagonów siana i 300 wagonów słomy w stanie prasowanym, loco Wojskowe Zakłady Gospodarcze Kielce, Radom, Piotrków, Częstochowa i Strzemieszyce, z terminem dostawy do dnia 30 października 1921 r.

Oferenci winni: a) wnieść do Intendentury O. G. Kielce, do dnia 25 sierpnia r. b. (godzina 11-sta) należycie ostemplowane oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę siana i słomy, w myśl konkursu do L. 20965/Z z dnia 10 sierpnia 1921 r.” i b) złożyć w Komisji Gospodarczej W. O. Z. G. Kielce 5 wadium, od ogólnej ceny oferowanej ilości.

Oferowane siano winno być pierwszego gatunku i nie może zawierać więcej niż 10 proc. traw, o małej odżywczej wartości.

483

Intendentura O. G. Kielce.

Dnia 10/VIII 1921 roku.

ZAWIADOMIENIE.

8 klasowe Gimnazjum Fil. Żeńskie

Heleny Malczewskiej

w Zawierciu, ul. Sądowa № 4

498

Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic do wszystkich klas rozpocznie się dn. 20 VIII (sierpnia) egzamina 26 sierpnia a początek roku szkolnego 1 wrzesień -21 r.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej

ogłasza, że dnia 23 sierpnia r. b. o godzinie jedenastej rano w Magistracie w wydziale gospodarczym I piętro odbędzie się

przetarg na dzierżawę rzeźni miejskiej w Dąbrowie Górniczej

Ubiegający się o dzierżawę winni złożyć do dnia 23 sierpnia r. b. do godziny dziesiątej rano w kasie Magistratu wadium licytacyjne w wysokości pięćdziesiąt tysięcy marek. Przetarg rozpocznie się o sumy milion sześćset tysięcy marek. Warunki szczegółowe dzierżawy są do przejrzania w Wydziale Gospodarczym Magistratu miasta Dąbrowy Górniczej codziennie w godzinach od 9 rano do 1 w południe do dnia 22 sierpnia r. b. włącznie

Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej.

Dąbrowa, dn. 17 sierpnia 1921 r.

504

NOWE WARSZTATY

samochodowe

otwarto

na ul. Starososnowieckiej 130. Rysjan. 438

Zastępców miejscowych

lub woźdźdź 455

dla Zagłębia Dąbrowskiego

rutynowej siły, z szeroką znajomością klientów, poszukuje Fabryka przetworów chemicznych „Górniki” T. Krzemieński i S-ka, w Dąbrowie Górniczej. Zgłoszenia osobiste w fabryce.

Książki szkolne

oprawia po cenach

konkurencyjnych

Introligatornia „Kur. Zagł.”

Ulica Dęblńska Nr. 1.

Ból głowy, migrena, neuralgia



usuwa powszechnie znane proszki „Kogutkiem” „Migrena Nervosin”. Ządać w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kogutkiem”.

DRÓBNE OGŁOSZENIA

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy

ul. Piłsudskiego Nr. 16 poleca służbę domową rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych bluralistów, bluralistek maszynistki, techników. Pośrednictwa bezpłatne.

Zgubiona

legitymacja wojskowa wydana przez PKU. w Będzinie na imię Ignacy Kułbański. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Kurjera Zagłębia 496

Zgubiona

karta bezterminowego urlopu wystawiona przez PKU. Będzin na imię M. Dziubanda 11 p. p. 497

Dnia 6 sierpnia

przy pożarze zaginęły świadectwa szkolne wojskowe oraz dowód kolejowy Nr. 41666 i książka aprowizacyjna imię Stefana Skrodzkiego. Łaskawy znalazca zwróci za zagrodą 200 mk. do redakcji. 492

Zaginęła

koza biała z dużymi rogami. Zwrócić za nagrodą ul. Jasna 21 493

POMNIKI GOTOWE

poleca Zakład kamieniarski JANA ZAGÓRSKIEGO Sosnowiec, ul. Aleja. Tam się wykonuje grobowce, figury z piaskowca, marmuru i granitu oraz wszelkie roboty kamieniarskie.

Zgubiona

karta demobilizacyjna paszport i różne papiery na imię Julian Góralczyk. Zwrócić do policji w Zawierciu 499

Tremo

oraz maszyna do szycia do sprzedania ul. Wawel Nr. 10. 502

Rutynowana

buchalterka bilansistka ze znajomością korespondencji handlowej, poszukuje posady od 1 września. Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać do redakcji Kurjera Zagłębia pod „bilansistka” 3-501

Panienska

przyjmie posadę od zaraz gdziekolwiek w handlu w Zagłębiu. Proszę o wiadomość w Kurjerze „dla poszukującej” 500

Dr. Hejman

wyjechal, wraca we Wrześniu 482

Potrzebna

zaraz rutynowana nauczycielka na prowinie do trojga dzieci. Zgłoszenia do pana Nowakowskiego w Sosnowcu Aleja 23 495